

Przytaczamy in extenso informację Dyrektora Centralnej Komisji Egzaminacyjnej z dnia 3 czerwca br. w sprawie publikacji internetowych na temat egzaminu maturalnego. Niestety każdego roku maturze towarzyszą różne wydarzenia: przecieki, ataki, dezawuowanie sposobu przeprowadzania, jej wyników itp. Dla nas jest to tylko sygnałem, że coś nie działa dobrze. Taka powtarzająca się atmosfera nie sprzyja dobrym wynikom egzaminu maturalnego i podważa wyniki osiągnięte przez zdających.

Nadchodzi już czas, aby sytuacja ta została uzdrowiona, np. poprzez wprowadzenie absolutnie obiektywnych kryteriów przeprowadzania i oceniania egzaminu maturalnego. Dzisiaj, kiedy posiadamy różne nowoczesne środki pozwalające przeprowadzać jak najbardziej obiektywne testy i trzeba to wykorzystać. Inaczej każdego roku będziemy mieli różne sensacje i sensacyjki, dziwne wydarzenia i niewydarzone komunikaty. Czas to przerwać i wreszcie zamiast komunikatów i tłumaczenia się, że CKE to nie wielbłąd. Niezbędne jest wprowadzenie nowej, lepiej dostosowanej do przyszłych potrzeb matury. Jak to zrobić? Tego nie wiem, ale przecież od tego są te wszystkie mądre głowy, które tak uwielbiają pisać komunikaty i sprostowania, a to nikomu nie wystarcza. Jedno jest pewne: trzeba zakasać rękawy i zacząć działać. Tyle komentarza, a poniżej pełna treść informacji Dyrektora Centralnej Komisji Egzaminacyjnej:

W związku z publikacjami internetowymi dotyczącymi rzekomych wyników majowej sesji egzaminu maturalnego, uprzejmie wyjaśniam, co następuje:

1. Wyniki majowej sesji egzaminu maturalnego 2014 r. nie są jeszcze znane, ponieważ nie zakończył się proces sprawdzania prac zdających. Ostatnie egzaminy w sesji majowej odbyły się 23 maja, natomiast sesja czerwcowa rozpoczęła się dopiero 2 czerwca i potrwa do 18 czerwca.

Po sprawdzeniu prac konieczny jest czas na sczytanie kart odpowiedzi z wykorzystaniem czytników elektronicznych, co również – przy ponad półtora miliona arkuszy egzaminacyjnych – jest procesem czasochłonnym.

Wyniki majowej sesji egzaminu maturalnego znane będą 27 czerwca br., natomiast ostateczne wyniki matury 2014 r. – 12 września br., po zakończeniu sesji poprawkowej, która przeprowadzana jest w sierpniu.

2. Wyłącznie jako „miejską legendę” należy traktować wszelkie doniesienia dotyczące magicznego prognozy „80%” jako założonego przez system egzaminów zewnętrznych odsetka maturzystów, którzy rzekomo „muszą zdać egzamin maturalny”. Informacja ta nie ma nic wspólnego z rzeczywistością, a rozpowszechnianie jej wywołuje jedynie niepotrzebne emocje. Egzamin maturalny nie miał, nie ma i nie będzie miał przyjętego z góry „poziomu zdawalności”. W systemie egzaminacyjnym dokonuje się wyłącznie jednego założenia: wszystkie zadania we wszystkich arkuszach egzaminacyjnych mają umożliwić sprawdzenie poziomu opanowania przez zdających wiadomości i umiejętności określonych w standardach wymagań egzaminacyjnych.

Informatory natomiast określają ogólny kształt arkuszy egzaminacyjnych, tzn. przybliżoną liczbę zadań, format zadań, kryteria oceniania rozwiązań, schematy punktowania odpowiedzi itp. Każda osoba przystępująca do egzaminu maturalnego, która opanowała wiadomości i umiejętności określone w standardach w stopniu określonym w przepisach prawa² – zda egzamin maturalny. Jeżeli zdający nie zda egzaminu tylko z jednego przedmiotu w części ustnej albo pisemnej – będzie mógł przystąpić do egzaminu poprawkowego w sierpniu. Jeżeli nie zda egzaminu z więcej niż jednego przedmiotu – będzie

Zróbmy coś z maturą

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: sobota, 07, czerwiec 2014 00:00

Tadeusz Narkun

Odśłony: 1413

mógł przystąpić do egzaminu w kolejnym roku szkolnym. Arkusze egzaminacyjne są konstruowane wyłącznie w taki sposób, aby pomiędzy latami zapewnić ich porównywalność w zakresie zawartości merytorycznej i formy. Arkusze nie są konstruowane z jakimkolwiek założonym z góry „poziomem zdawalności”.

3. Pragnę również z całą stanowczością podkreślić, że wszystkie poprawne i spełniające wymagania określone w zadaniu odpowiedzi zdających – również te nieprzewidziane jako przykładowe odpowiedzi w schematach punktowania na etapie przygotowywania arkusza egzaminacyjnego – są pozytywnie oceniane przez egzaminatorów. Trzeba jednak zaznaczyć, że odpowiedzi nieprecyzyjne, dwuznaczne, niejasno sformułowane nie będą przyjmowane przez egzaminatorów jako poprawne. Powodem tego nie jest jednak nigdy „niewstrzelenie się” w tzw. „klucz”, a brak przejrzystości lub błędy w sposobie sformułowania odpowiedzi.

dr Marcin Smolik

p.o. dyrektora Centralnej Komisji Egzaminacyjnej

źródło: men.gov.pl